

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska – Drobny

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Anna Hajda

Protokolant Kornelia Dziambor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2014 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa B. R.

przeciwko R. R. (1)

o eksmisję

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 1 lutego 2012 r., sygn. akt I C 99/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powódka B. R. domagała się nakazania pozwanemu R. R. (1) opróżnienia i opuszczenia lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) oraz zasądzenia kosztów postępowania, podnosząc, że opisany lokal wchodzi w skład jej majątku osobistego, w którym pozwany, w czasie trwania małżeństwa zamieszkiwał, jednak po ustaniu małżeństwa, pozwany swoim nagannym zachowaniem utrudnia powódce korzystanie z jej mieszkania, a pozwany nie posiada żadnego tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, podnosząc, że żądanie wskazane w pozwie było przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, który wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010r. w sprawie I RC 1066/10 żądanie oddalił, co w jego ocenie czyni zasadnym odrzucenie pozwu ze względu na powagę rzeczy osądzonej. W jego ocenie, orzeczony w sprawie rozwodowej sposób korzystania ze wspólnego mieszkania stanowi egzekwowlaną podstawę jego uprawnienia do korzystania z lokalu. Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że umowa o przeniesienie własności przedmiotowego lokalu została zawarta w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami. Zaprzeczył również aby utrudniał powódce korzystanie z mieszkania.

Zaskarżonym wyrokiem z 1 lutego 2012r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej nakazał pozwanemu R. R. (1) opróżnienie i opuszczenie lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) i wydanie go powódce B. R. w stanie wolnym od

osób i rzeczy oraz ustalił, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego od Gminy R.. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 337 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej na rzecz radcy prawnego A. S. kwotę 120 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 6 lutego 1986r. powódka otrzymała przydział, z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) jako lokatorskiego prawa do lokalu.

Aktem notarialnym z 4 lipca 2008r. sporządzonym przed notariuszem J. T. w Kancelarii Notarialnej w R. (Rep. A 8240/08) ustanowiono odrębną własność lokalu położonego w R. przy ul. (...) i przeniesiono własność tego lokalu na powódkę, który to lokal powódka nabyła do majątku osobistego.

Wyrokiem z 20 grudnia 2010r. w sprawie I RC 1066/10 Sąd Okręgowy w Gliwicach rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z wyłącznej winy pozwanego, oddalił żądanie powódki o eksmisję pozwanego z mieszkania położonego w R. przy ul (...) oraz określił sposób korzystania z mieszkania stron przyznając powódce B. R. prawo do wyłącznego korzystania z dwóch pokoi znajdujących się po prawej stronie patrząc od wejścia do mieszkania, pozwanemu prawo do korzystania z pokoju znajdującego po lewej stronie od wejścia do mieszkania, zaś z pozostałych pomieszczeń tj. przedpokoju, kuchni, łazienki strony będą korzystały wspólnie.

Od daty uprawomocnienia wyroku rozwodowego strony zamieszkują w opisanym powyżej lokalu i korzystają z niego w sposób ustalony przez Sąd Okręgowy w Gliwicach. Od kwietnia 2010r. z powódką mieszka z matką. Strony nie odzywają się do siebie. Powódka stara się korzystać z kuchni i łazienki wówczas gdy pozwany nie przebywa w lokalu. Zdarzają się sytuacje, w których strony spotykają się w przedpokoju, kuchni lub łazience i wtedy dochodzi do wyzwisk, sprzeczek, zaczepek słownych. Zdaniem powódki pozwany nie zachowuje należytej czystości w pomieszczeniach wspólnych, jak również swoim pokoju, przez co przykry zapach roznosi się po całym mieszkaniu. Czasami powódka jest zmuszona do korzystania z toalety u sąsiadki. Pozwany nie selekjonuje jedzenia na jego półkach w lodówce, co powoduje, że jedzenie to często ulega zepsuciu. Wszystkie podstawowe naczynia, środki czystości i higieny osobistej powódka trzyma w swoim pokoju, w którym też, wspólnie z matką, spożywa posiłki.

Sąsiedzi kilkakrotnie słyszeli awantury w mieszkaniu stron.

Powódka ma założoną tzw. niebieską kartę. Pomiędzy stronami zdarzają sprzeczki, nie przybierające znamion czynu zabronionego. Dochodzenie w sprawie znęcania się psychicznego i fizycznego R. R. (1) nad żoną B. R. w sprawie o sygn akt 2 Ds. 708/10 zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 25 sierpnia 2010r.

Strony robią sobie na złość, rozmawiają podniesionym głosem. Zdarzały się interwencje policji.

Pismem z dnia 29 grudnia 2010 roku powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego opróżnienia i opuszczenia przedmiotowego lokalu.

Pozwany nie jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, nie korzysta z opieki MOPS.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 12 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, nabycie odrębnej własności lokalu następowało w drodze umowy z osobą, której przysługiwało lokatorskie prawo do lokalu. Wskazując, że prawo to przysługiwało wyłącznie powódce, Sąd Rejonowy uznał, że powódka w trybie art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nabyła prawo do odrębnej własności lokalu w drodze przekształcenia wcześniej przysługującego jej prawa. Prawo to weszło, zgodnie z art. 33 k.r.o., do jej majątku osobistego, skoro strony nie obejmował ustrój przymusowej własności małżeńskiej.

Powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, czyniło zasadnym uznanie, iż pozwany R. R. (1) korzystał z przedmiotowego mieszkania na podstawie umowy użyczenia zdefiniowanej w art. 710 k.c. Umowa ta została zawarta per facta

concludenda, a podstawą jej zawarcia było zawarcie związku małżeńskiego przez strony. Uwzględniając, że treścią stosunku użyczenia jest chęć pomocy (przysporzenia przez użyczającego korzyści biorącemu), Sąd ten uznał, że podstawa użyczenia odpadła w momencie prawomocnego rozwiązania związku małżeńskiego. Powódka zatem była uprawniona do żądania zwrotu rzeczy zgodnie z art. 716 k.c. Podstawą zwrotu rzeczy był fakt, że powódka po rozwodzie nie chciała mieszkać z pozwanym w jednym mieszkaniu.

Powołując się na treść art. 58 § 2 k.r.o., Sąd Rejonowy wskazał, że orzeczenie sądu rozwodowego w zakresie wspólnego mieszkania stron ma charakter tymczasowy (do czasu wspólnego zamieszkiwania stron), co czyniło bezpodstawnym przyjęcie przez pozwanego, że na podstawie wyroku rozwodowego nabył on egzekwowalną podstawę do korzystania z przedmiotowego lokalu. W konsekwencji orzeczenie oddalające w wyroku rozwodowym żądanie eksmisji nie uzasadnia odrzucenie pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej.

Wobec uznania, że awantury, sprzeczki, czy wzajemne czynienie złośliwości nie uzasadniały eksmisji na mocy art. 13 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, Sąd uznał, iż w niniejszym przypadku podstawą orzeczonej eksmisji było rozwiązanie umowy użyczenia lokalu mieszkalnego.

Sąd uznał, że pozwanemu nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego od Gminy R. na mocy art. 14 powołanej powyżej ustawy.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zarzucając: sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do ustalenia, iż strony zawarły umowę użyczenia per facta concludenta w związku z zawarciem związku małżeńskiego, podczas gdy strony nigdy takiej umowy nie zawierały, powyższe błędne ustalenie zaś doprowadziło Sąd do wydania błędnego rozstrzygnięcia oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie dowodów, na których Sąd się oparł oraz nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa..

Nadto zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 28¹ k.r.o. przez brak jego zastosowania podczas gdy w przedmiotowym stanie faktycznym powyższy przepis winien mieć zastosowanie; art. 716 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, pomimo braku wykazania tego przez powódkę, iż lokal mieszkalny stał się potrzebny powódce z powodów nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te należało uzupełnić o okoliczności ujawnione w toku postępowania odwoławczego, a wynikające z dopuszczonych na rozprawie z dnia 29 stycznia 2014r. dowodów: z orzeczenia Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. I C 1588/12 oraz orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 lipca 2013 r.

Na ich postawie Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 16 listopada 2012 r. oddalił powództwo R. R. (2) o uzgodnienie treści księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej nr GL (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez nakazanie wpisania w dziale II tej księgi B. R. oraz R. R. (1) po 1/2 części w miejsce wpisanej wyłącznie pozwanej. Orzeczenie to, apelacją, zaskarżył powód, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 lipca 2013r. w sprawie o sygn. akt III Ca 130/13.

Z tym uzupełnieniem, ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia wyroku koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne. Sąd pierwszej instancji zobowiązany jest do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007r., V CSK 115/07). Uchybienie Sądu w tym zakresie, następuje jedynie w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku zawiera jedynie opis poszczególnych elementów stanu faktycznego, bez wniosków z nich wynikających i bez dokonanego ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999r., II UKN 437/98; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1951r., C 154/51).

W ocenie pozwanego, Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyn podstawy prawnej eksmisji, ani na jakiej podstawie uznał, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia dorozumianej umowy użyczenia.

Konstrukcja uzasadnienia, pomimo, iż we wskazanym przez pozwanego zakresie charakteryzuje się zwięzłością, wskazuje, że uprawnienia powyższe wynikały z istnienia pomiędzy stronami związku małżeńskiego, natomiast podstawa rozwiązania stosunku użyczenia wynikała z ustania małżeństwa. Twierdzenie pozwanego, jak można mniemać z treści uzasadnienia, że ustanie małżeństwa, jest w chwili zawierania umowy, okolicznością, którą zgodnie z art. 716 k.c., strona mogła przewidzieć, stoi w sprzeczności z „pierwotnym” charakterem tej instytucji prawa rodzinnego, a w szczególności z zakorzenionym w naszej kulturze aksjomatem „trwałości małżeństwa”, która to zasada, na podstawie art. 18 Konstytucji RP, została wyniesiona do jednej z podstawowych zasad prawa rodzinnego. Tym samym, Sąd Rejonowy w sposób jednoznaczny, podlegający weryfikacji w ramach kontroli instancyjnej, wskazał podstawy udzielenia ochrony prawnej powódce, co czyni bezpodstawnym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do naruszenia art. 233 k.p.c., zwrócić należy uwagę, że przepis ten odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż

ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Pozwany, tymczasem, nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Podstawą zarzutu, który koreluje również z naruszeniem prawa materialnego, jest dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do ustalenia, iż strony zawarły umowę użyczenia per facta concludenta w związku z zawarciem związku małżeńskiego, podczas gdy strony nigdy takiej umowy nie zawierały.

Sąd Rejonowy uznał, że podstawą korzystania z lokalu przez pozwanego była dorozumiana umowa użyczenia, której legalną definicję zawiera art. 710 k.c. Zgodnie z nim, przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nie oznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Pomimo, iż pozwany kwestionuje istnienie tego stosunku prawnego, a swoje uprawnienie opiera na art. 28¹ k.r.o., pomija jednak, że już ze względu na swoje umiejscowienie, uprawnienie to (z art. 28¹ k.r.o.) ma pochodny prawnie – rodzinny tytuł do zajmowania lokalu. Z istoty natomiast praw pochodnych wynika, na co wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 marca 2001r. ((...) SA (...)), że nie mogą one istnieć bez istnienia uprawnień pierwotnych.

Tytuł do zajmowania lokalu na podstawie art. 28¹ k.r.o. wynikał ze stosunku małżeństwa. Ze względu zatem na powiązanie uprawnienia z art. 28¹ k.r.o. ze stosunkiem prawnym (małżeństwa) nawiązanym w sferze prawa rodzinnego, należy uznać, że uprawnienie trwa to do momentu wygaśnięcia tego stosunku prawnie – rodzinnego. Gdy zatem małżeństwo ustanie bądź zostanie unieważnione, małżonek, do którego nie należy ani mieszkanie, ani przedmioty urządzenia domowego, traci uprawnienia do korzystania z tych rzeczy na podstawie art. 28¹ k.r.o.

Orzekanie przez sąd w wyroku rozwodowym o sposobie korzystania z mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków na podstawie art. 58 § 2 k.r.o., co miało miejsce w sprawie o sygn. akt I RC 1066/10, a z którego rozstrzygnięcia pozwany wywodził swoją egzekwowlaną podstawę jego uprawnienia do korzystania z lokalu, wynikało z wygaśnięcia uprawnień wynikających z art. 28¹ k.r.o. Pozwany, w takim przypadku nie mógł być lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianami kodeksu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2005r. Nr 31, poz. 266 z późniejszymi zmianami). Niemniej jednak, skutek orzeczenia o sposobie korzystania z mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków zawarte w punkcie 3 wyroku rozwodowego z dnia 20 grudnia 2010r. w którym udzielono mu prawo do wyłącznego korzystania z pokoju znajdującego się po lewej stronie od wejścia do mieszkania, oraz wspólnego korzystania z przedpokoju, kuchni i łazienki, odzyskał status lokatora w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy.

Powyższe jednoznacznie stanowi, że w niniejszym stanie faktycznym, niezastosowanie art. 28¹ k.r.o. nie mogło stanowić uchybienia prawu materialnemu przez Sąd Rejonowy, skoro uprawnienie z tego tytułu wygasło z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwiązującego przez rozwód związek małżeński stron.

Nie można przy tym pominąć, że uprawnienie z art. 28¹ k.r.o. zostało dodane do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ustawą z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004r. Nr 162, poz. 1691) i choć, że zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, przepisy ustawy stosuje się do stosunków w niej unormowanych, chociażby powstały przed jej wejściem w życie, to jednak wobec zawarcia przez strony związku

małżeńskiego w 1990r. jak również tego, że prawo do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przysługiwało wyłącznie powódce, konieczne stało się ustalenie na jakiej podstawie pozwany mógł korzystać z tego lokalu (prawa).

Sąd Rejonowy uznał, że stosunek ten należało zakwalifikować jako umowę użyczenia określoną w art. 710 k.c. Ocenę tą w całości podziela Sąd Okręgowy.

Pozwany w apelacji kwestionował istnienie takiego stosunku prawnego, wskazując, że nie było zamiaru nawiązania takiego stosunku prawnego po stronie pozwanego, ani też powódka nie dążyła do zawarcia jakiejkolwiek umowy dotyczącej prawa korzystania z lokalu, wskazując, że takie „założenie” jest nielogiczne. Kwestionując to ustalenie, pozwany pomija jednak, że umowy zawierane pomiędzy członkami rodziny, opierające się na wzajemnym zaufaniu, rzadko kiedy przybierają postać umów pisemnych (sformalizowanych). Powyższe nie wyklucza jednak, że takie umowy nie są zawierane, choć w tym przypadku przyjmują formę dorozumianą, a zakres ich odformalizowania i dążenie do wywołania przez nie skutków prawnych, najlepiej ilustruje art. 890 § 1 zdanie 2 k.c. Niemniej jednak, interpretacja treści takiej umowy winna nastąpić z pełnym dochowaniem wymogów określonym w art. 65 k.c., w szczególności uwzględniać zgodny zamiar stron i cel umowy. Zamiar ten uwzględniany jest z chwili zawarcia umowy, w związku z tym późniejsze jego kwestionowanie, co czyni w apelacji pozwany, winno być pomijane, w szczególności, jeżeli związane jest z istnieniem konfliktu między stronami.

W przypadku umów zawieranych przez członków rodziny, oświadczenie woli jest, zgodnie z art. 60 k.c. wyrażane przez określone zachowanie, byle tylko wola osoby dokonującej czynności prawnej była ujawniona w sposób dostateczny.

Odnosząc powyższe do ustalonego stanu faktycznego, nie ulega wątpliwości, iż pomimo, że strony zawierając związek małżeński zobowiązały się do przestrzegania zasad wynikających z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w tym wskazanym w art. 23 k.r.o., to jednak zasady korzystania z lokalu wchodzącego w skład majątku osobistego, a nie znajdujące podstawy w nieobowiązującym wtedy art. 28¹ k.r.o. wymagały „uporządkowania” w sferze cywilnoprawnej. Wobec faktu, że pozwany korzystał z tego lokalu nieodpłatnie, z zastrzeżeniem partycypacji w kosztach jego utrzymania, a więc ponoszenia normalnych opłat związanych z korzystaniem z tej rzeczy, zasadne było uznanie, że pozwany korzystał z tego lokalu na podstawie umowy użyczenia, co z kolei uprawniało powódkę do rozwiązania tej umowy, na podstawie art. 716 k.c.

Ze względu na istnienie stosunku prawnego – rodzinnego którego treść należy ustalać ze szczególnym uwzględnieniem norm wskazanych w art. 23 i 27 k.r.o., brak jest podstaw do uznania, że korzystanie z mieszkania przez pozwanego opierało się na stosunku prekaryjnym, w którym powódka mogła wypowiedzieć taki stosunek w każdej chwili, bez ograniczeń wynikających z art. 716 k.c. W niniejszym przypadku przesłanki zawarte w tym przepisie stały się przesłanką rozwiązania umowy użyczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, w świetle tego co wskazano powyżej, że rozwiązanie małżeństwa, które w chwili nawiązania stosunku użyczenia istniało i było podstawą do jego nawiązywania, jest okolicznością którą powódka z chwilą jego nawiązania nie mogła przewidzieć.

Rozwiązanie umowy użyczenia nastąpiło jednak z chwilą wezwania pozwanego do opuszczenia i opróżnienia lokalu, co nastąpiło pismem datowanym na 29 grudnia 2010r., a nie jak wskazał Sąd Rejonowy w chwili ustania związku małżeńskiego (najpóźniej), co byłoby zasadne tylko w sytuacji, gdyby korzystanie przez pozwanego z przedmiotowego lokalu opierało się na władztwie prekaryjnym.

Uznając przy tym, że pozwany jako korzystający z przedmiotowego na lokalu na podstawie art. 58 § 2 k.r.o. jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianami kodeksu cywilnego, Sąd orzekł również o jego uprawnieniu do lokalu socjalnego uznając że mu nie przysługuje, które to rozstrzygnięcie nie było kwestowane apelacją.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji po myśli art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 w związku z § 10 pkt 1 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 poz. 461) wobec przegrania tego postępowania przez pozwanego w całości, jak również braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenie dla radcy prawnego A. S. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym przyznano na podstawie § 2 ust. 1 i § 15 ust. 1 w związku z § 9 pkt 1 i § 1 2 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 poz. 4 90).

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Wiśniewska - Drobny SSO Andrzej Dyrda